

PIOTR MICHON

TRANSFERY MIĘDZYPOKOLENIOWE W RODZINIE

I. WPROWADZENIE

Starzenie się społeczeństw i utrzymywanie się reprodukcji poniżej poziomu zastępowalności prostej sprawiło, że zagadnienie kontraktu międzypokoleniowego znalazło się w sercu współczesnej debaty na temat przyszłości państw opiekuńczych. Nowoczesne społeczeństwa stają przed trudnym pytaniem, w jaki sposób zaspokajać potrzeby rosnącej liczebnie grupy osób starszych przy jednoczesnym inwestowaniu w młodych. Debata w tym zakresie została sprowadzona do rozważań na temat polityki społecznej, systemu emerytalnego, opieki zdrowotnej, edukacji, świadczeń rodzinnych i opieki długookresowej¹. Na marginesie pozostały zagadnienia związane z transferami międzypokoleniowymi mającymi miejsce w rodzinie. To, że rodzice wspierają swoje dzieci w dochodzeniu do dojrzałości i samodzielności, jest powszechnie wiadome, jednakże dopiero w ostatnim okresie zwrócono uwagę na wzorce wymiany czasu pomiędzy dorosłymi członkami rodzin². Wzrost długości życia sprawia, że z jednej strony zwiększa się powszechność „zależności na starość”, a z drugiej – rośnie presja wywierana na dorosłe dzieci, które obok małżonków są postrzegane jako potencjalne źródło wsparcia dla starszych rodziców³. W tym artykule uwaga skupiona została na różnych rodzajach zasobów transferowanych bezpośrednio (tj. bez pośrednictwa instytucji zewnętrznych wobec rodziny) pomiędzy osobami reprezentującymi różne pokolenia w rodzinie. Głównym celem artykułu jest scharakteryzowanie natury transferów międzypokoleniowych zachodzących w rodzinie oraz ich zmian na skutek przemian społecznych i demograficznych.

Mówimy o tym, że wystąpiły transfery międzypokoleniowe, jeżeli jakaś grupa wiekowa (pokolenie) konsumuje więcej lub mniej, niż wynosi dochód z pracy jej członków⁴. Transfery międzypokoleniowe odbywają się

¹ Zob. M. Rymśza, *Solidaryzm w ubezpieczeniach społecznych*, w: T. Szumlicz (red.), *Społeczne aspekty ubezpieczenia*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2005, s. 43-58; P. Szukalski, *Co łączy pokolenia? Wiąż międzypokoleniowa z perspektywy polityki społecznej*, „Polityka Społeczna” 2010, nr 10, s. 7-12.

² M. Albertini, M. Kohli, C. Vogel, *Intergenerational Transfers of Time and Money in European Families: Common Patterns Different Regimes?*, „Journal of European Social Policy” 17, 2007, nr 4, s. 320.

³ T. Leopold, M. Raab, *Short-Term Reciprocity in Late Parent-Child Relationships*, „Journal of Marriage and Family” 73, 2011, nr 1, s. 105-119.

⁴ J. Ermisch, *Intergenerational Transfers in Industrialised Countries: Effects of Age Distribution and Economic Institutions*, „Journal of Population Economics” 1989, nr 4, s. 269.

w dwóch kierunkach: w dół: od osób starszych do młodszych; i w kierunku odwrotnym, w górę: od młodszych członków rodziny (społeczeństwa) do starszych. Cechą transferów w rodzinie jest ich nieformalny charakter. Rodzice ponoszą wydatki w związku z posiadaniem dzieci, wsparciem finansowym dorosłych dzieci, pożyczkami, a ponadto mogą im coś ofiarować czy uczynić ich swoimi spadkobiercami. Z kolei dzieci mogą wspierać swoich rodziców na starość⁵. Nieformalne transfery obejmują między innymi: wsparcie ekonomiczne, opiekę, praktyczną pomoc, emocjonalne i moralne wsparcie⁶. W dalszej części artykułu, pisząc „transfery międzypokoleniowe”, będę miał na myśli nieformalne transfery w rodzinie.

Powodem, dla którego ekonomia zajmuje się transferami międzypokoleniowymi, jest ich ekonomiczny charakter. Transfery międzypokoleniowe mają wpisane w swą naturę oddziaływanie na zmiany poziomu użyteczności i ponoszenie kosztów. Nawet wtedy gdy posługujemy się pojęciem „wsparcie emocjonalne”, oznacza ono ponoszenie kosztów, na przykład w postaci czasu poświęconego na rozmowę. Transfery międzypokoleniowe mają znaczenie dla gospodarki kraju. Przykładowo E. Cardia i S. Ng wskazują na pozytywny wpływ transferów międzypokoleniowych na podaż pracy i akumulację kapitału⁷. Z kolei R. C. Remle zwraca uwagę na fakt, że wspierania finansowe innych członków rodziny może godzić w możliwości zgromadzenia oszczędności na emeryturę osób w średnim wieku⁸. Transfery międzypokoleniowe są istotne również z perspektywy makroekonomicznej. Są ku temu przynajmniej cztery powody: 1) wpływają na dystrybucję dochodu i bogactwa w społeczeństwie; 2) determinują poziom równości szans osób reprezentujących kolejne pokolenia; 3) w znacznym stopniu określają poziom oszczędności wśród osób starszych i 4) wiążą się z finansami publicznymi, na przykład opodatkowanie darowizn i spadków stanowi istotny czynnik wpływu na wielkość transferów⁹.

II. DLACZEGO DOCHODZI DO TRANSFERÓW MIĘDZYPOKOLENIOWYCH W RODZINIE?

W wielu pracach poświęconych transferom międzygeneracyjnym pośrednio przyjmuje się założenie, że pomaganie dzieciom jest czysto instynktowne. Zwierzęta, w tym ludzie, są genetycznie predysponowane do tego, by zajmować

⁵ Ibidem.

⁶ C. Saraceno, M. Olgner, P. Torriani, *First European Quality of Life Survey: Families, Work and Social Networks*, European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions, Office for Official Publications of the European Communities, Luksemburg 2005.

⁷ E. Cardia, S. Ng, *Intergenerational Time Transfers and Childcare*, „Review of Economic Dynamics” 2003, nr 6, s. 431-454.

⁸ R. C. Remle, *The Midlife Financial Squeeze: Intergenerational Transfers of Financial Resources Within Aging Families*, w: J. L. Angel, R. A. Settersten, Jr. (red.), *Handbook of Sociology of Aging*, Springer, New York 2011, s. 179-192.

⁹ K. Nordblom, H. Ohlsson, *Bequest, Gifts, and Education: Swedish Evidence on Parents' Transfer Behavior*, „Working Papers in Economics”, nr 69, Goteborg University, Goteborg 2002.

się swoim potomstwem. Fakt istnienia licznych praw i norm społecznych zapewniających dzieciom właściwe wsparcie może przeczyć „instynktowności”, „genetycznemu nakierowaniu” czy „naturalnym skłonnościami”. Z kolei dzieci, szczególnie w biedniejszych społeczeństwach, w których nie ma systemu zabezpieczania społecznego, odczuwają silną presję społeczną, by pomagać swoim rodzicom¹⁰.

Kto i co transferuje, do kogo transferuje i w jakich okolicznościach, nie jest kwestią wcześniej przyjętych założeń czy zasad. Jak zauważają J. Brannen, P. Moss i A. Mooney, odpowiedzialność rodziny zwykle jest efektem „negocjowania zasad sprawowania opieki wynikających z potrzeb tych, którzy tej opieki oczekują, i dostępności osób, które opiekę mogą świadczyć (w tym osób, którym można za tą opiekę zapłacić). Nie oznacza to jednak, że określony poziom potrzeb automatycznie prowadzi do określonego poziomu wsparcia¹¹. Dla zobrazowania: badania pokazują, że nawet w jednej rodzinie rodzice mogą różnić się, jeżeli chodzi o ocenę dobrostanu swoich dzieci i konieczności dbania o niego¹². Solidarność i wsparcie ujawniają się w jednych rodzinach, a nie ujawniają w innych. Niektóre osoby są „w sposób uzasadniony” zwolnione ze świadczenia pomocy, podczas gdy od innych tej pomocy się oczekuje.

Trudność, przed jaką stoimy, próbując określić przyczyny transferów międzygeneracyjnych, bierze się z ich różnorodności i konsekwencji. Inne przyczyny będą towarzyszyły transferom dokonywanym pomiędzy żyjącymi osobami (*inter vivos*), a inne transferom pośmiertnym; inne transferom finansowym, a inne niefinansowym (czas, wsparcie emocjonalne, rada); inne transferom w górę (od dzieci/wnuków do rodziców/dziadków), a inne transferom w dół (od dziadków/rodziców do wnuków/dzieci). Przyczyny inwestowania w dzieci mogą być różne dla różnych osób. Przykładowo z punktu widzenia teorii ewolucyjnej dziadkowie będą skłonni pomagać swoim dzieciom, gdyż są zainteresowani tym, by ich potomkowie poczęli, urodzili, rozwijali własne potomstwo, mające przynajmniej częściowo taki genotyp, jak oni¹³.

1. Altruizm

Zgodnie z poglądem G. S. Beckera, rodzice inwestują w jakość swoich dzieci, gdyż od tego zależy ich własna użyteczność¹⁴. W czystym modelu altruistycznym użyteczność rodziców zależy od użyteczności ich dzieci, a zatem jest wypadkową tego, jak powodzi się dzieciom i wnukom. Przy czym sukcesy wnuków będą bardziej prawdopodobne, jeżeli inwestycje w dzieci przyniosą dobre owoce.

¹⁰ G. S. Becker, K. M. Murphy, *Social Economics. Market Behavior in Social Environment*, The Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge-London 2000.

¹¹ J. Brannen, P. Moss, A. Mooney, *Working and Caring over the Twentieth Century. Change and Continuity in Four-Generation Families*, Palgrave Macmillan, New York 2004, s. 7.

¹² K. Nordblom, H. Ohlsson, op. cit.

¹³ D. A. Coall, R. Hertwig, *Grandparental Investment: Past, Present, and Future*, „Behavioral and Brain Sciences” 33, 2010, nr 1, s. 3.

¹⁴ G. S. Becker, *A Treatise on the Family*, wyd. rozszerzone, Harvard University Press, Cambridge-London 1993.

Podstawowy model altruizmu zakłada, że transfery trafiają od pojedynczego altruistycznego rodzica do pojedynczego niealtruistycznego dziecka, a dochód ma charakter egzogeny. W kolejnych rozwinięciach tego modelu założenia te są rozluźniane; dziecko może również stać się altruistyczne, liczni odbiorcy (dzieci) dostają nierówne transfery, liczni dający czynią z odbiorcy swoiste dobro publiczne¹⁵.

Model czystego altruizmu opiera się na neutralności redystrybucyjnej. Gdy rodzic stoi w obliczu jednoczesnego podniesienia własnego dochodu o 100 zł i obniżenia dochodu swojego dziecka o 100 zł. To przy założeniu, że przed zmianą dokonywał transferów na rzecz swojego dziecka, po zmianie podniesie wartość pierwotną transferów dokładnie o 100 zł, a w efekcie – zneutralizuje wcześniejszą zmianę w dystrybucji dochodu¹⁶.

W modelu altruizmu prawdopodobieństwo pojawienia się transferów oraz ich wielkość są pozytywnie skorelowane z poziomem altruizmu rodzica i wysokością jego dochodu, a negatywnie skorelowane z dochodem dziecka¹⁷. Gdy adresatem transferów jest więcej niż jedno dziecko, relatywnie wyższe transfery trafiają do dzieci, które mają niższe dochody. W sytuacji gdy rodzice przekazują transfery wszystkim swoim dzieciom, transfer do któregoś z nich będzie rósł wraz ze wzrostem dochodu innych dzieci. A zatem transfery będą prowadziły do zmniejszania nierówności tylko pomiędzy osobami powiązаныmi relacjami altruistycznymi: w kohorcie, ponieważ trafiają do dzieci mających najniższy poziom użyteczności (dochodu); i między kohortami, gdyż transfery płyną od tych, którzy mają więcej, do tych, którzy mają relatywnie mniej¹⁸. Transfery w rodzinie przyczyniają się raczej do utrwalania niż zmniejszania nierówności pomiędzy rodzinami i innymi grupami. G. S. Becker uważa, że nawet jeżeli dzieci i rodzice są równie altruistyczni, to rodzice będą dawali więcej swoim dzieciom niż dzieci rodzicom. Decydująca jest efektywność: dzieci mają przed sobą więcej lat życia, a przy tym nie zgromadziły jeszcze tyle kapitału ludzkiego, ile zgromadzili ich rodzice¹⁹.

Wczesne dziedziczenie może mieć negatywny efekt dla kształtowania kapitału ludzkiego dziecka. Dzieci oczekujące wsparcia od rodziców mogą mniej angażować się w zdobywanie kapitału ludzkiego. Taki sam skutek nie będzie towarzyszył transferom odłożonym w czasie lub przyjmującym formę rzeczową. To tłumaczy, dlaczego największe transfery skierowane do dzieci dotyczą zdrowia i edukacji i dlaczego rodzice chętniej wspierają zakup domu niż wyjazdy wakacyjne.

¹⁵ A. LaFerrere, F.-C. Wolff, *Microeconomic Models of Family Transfers*, w: S.-C. Kolm, J. M. Ythier, *Handbook of the Economics of Giving, Altruism and Reciprocity: Applications*, t. 2, Elsevier, New York 2006, s. 889-969.

¹⁶ A. Fernandes, *Altruism, Labor Supply and Redistributive Neutrality*, „Journal of Population Economics” 24, 2011, nr 4, s. 1443-1469.

¹⁷ A. LaFerrere, F.-C. Wolff, op. cit.; F. A. Sloan, H. H. Zhang, J. Wang, *Upstream Intergenerational Transfers*, „Southern Economic Journal” 69, 2002, nr 2, s. 363-380.

¹⁸ A. LaFerrere, F.-C. Wolff op. cit.

¹⁹ G. S. Becker, op. cit.

2. Wzajemność i wymiana

Obok altruizmu swą obecność w literaturze wyraźnie zaznacza model, który tłumaczy transfery międzygeneracyjne, odwołując się do wymiany i wzajemności. Motywem do pomagania innym jest otrzymanie czegoś w zamian. Stąd model wskazuje na poczucie obowiązku do odplacenia komuś, kto wcześniej czynił nam przysługi. Intymna i stabilna, taka jak w rodzinie, pozwala na to, by odwzajemnienie było odsunięte w czasie. Mówiąc inaczej: stabilność relacji nie wymaga natychmiastowego odwzajemnienia się. Zasady wymiany w rodzinie dopuszczają też istnienie nierówności pomiędzy tym, co się daje, a tym, co się otrzymuje²⁰.

W modelu wymiany transfery stanowią formę inwestycji czynionej przez rodziców, którzy przewidują, że na starość potrzebne im będzie wsparcie. Rodzice ponoszą bieżące koszty inwestycji w swoje dzieci, na przykład w formie wydatków na edukację, zdrowie, wyposażenie mieszkania, pożyczki, oraz gromadzą środki na przyszłość (obietnica dziedziczenia) po to, by ich dzieci zachowały się wobec nich altruistycznie w przyszłości²¹. Mamy więc do czynienia z wymianą między dbającym o własny interes rodzicem a jego dzieckiem. Wzajemność odnosi się zwykle do długookresowej wymiany: dorosłe dzieci czują się zobligowane do pomagania swoim rodzicom, którzy wcześniej ich wspierali, i wykorzystują głównie transfery czasu, pomoc i opiekę, jako formę spłacania długu²². Rodzice chcą, by w zamian za bieżące lub przyszłe transfery jego niealtruistyczne dziecko świadczyło na jego rzecz określone usługi. Dziecko przystąpi do takiej „umowy” tylko wtedy, gdy w rezultacie nie obniży to jego użyteczności.

Założenia przyjmowane w modelach opartych na wzajemności są inne niż te sformułowane w modelach altruistycznych. Wsparcie finansowe ze strony rodziców jest tylko w niewielkim stopniu zależne od dochodów dzieci i rodziców. Zasób bogactwa czy wysokość dochodu ofiarodawcy nie mają znaczenia dla jego skłonności dawania pieniędzy swoim dzieciom. Jeżeli rodzic chce zapewnić sobie wsparcie na przyszłość, musi ponosić koszt²³. Natomiast znacznie dla formy transferów będzie miało bogactwo rodziców. Jeżeli transfery mogą odbywać się zarówno w formie usług (czasu), jak i pieniędzy, rodzice będą bardziej skłonni ofiarować wsparcie finansowe, gdy ich dochód jest wysoki, a usługi, gdy ich dochód jest niski.

Hipoteza wymiany znajduje potwierdzenie w badaniach. Okazuje się, że przeszłe transfery finansowe od rodziców zwiększały prawdopodobieństwo sprawowania opieki i wsparcia ze strony dorosłych dzieci. Z kolei niezamężne matki w swych decyzjach dotyczących wspierania finansowego dzieci faworyzowały córki kosztem

²⁰ M. Kohli, H. Künemund, *Intergenerational Transfers in the Family: What Motivates Giving?*, w: V. L. Bengtson, A. Lowenstein, *Global Aging and Challenges to Families*, Aldine de Gruyter, New York 2003, s. 123-142.

²¹ D. A. Coall, R. Hertwig, op. cit.

²² T. Leopold, M. Raab, op. cit.

²³ A. Laferrere, F.-C. Wolff, op. cit.

synów, co tłumaczy się przekonaniem, że to córki będą opiekowały się matką, gdy ta zachoruje lub będzie niepełnosprawna²⁴.

Czasami wskazuje się, że motyw transferów mogą być mieszkanką modelu altruizmu i modelu wymiany: 1) ubezpieczenie – krewni mogą dostarczyć zabezpieczenia na wypadek zmienności w wysokości dochodu; 2) dostęp do kredytu – członkowie rodziny mogą zastępować rynkowe instytucje kredytowe i wesprzeć innych członków rodziny, których bieżący dochód jest poniżej dochodu oczekiwanego w przyszłości; 3) ciepły blask (ang. *warm glow*) – rodzice czerpią użyteczność z pomagania dzieciom, oferując czas lub pieniądze, nawet jeżeli częściowo pomoc ta nie odpowiada potrzebom dzieci lub dzieci mają zaspokojone wszystkie swoje potrzeby²⁵.

Wiele wskazuje na to, że motyw altruistyczne i te związane z wymianą mogą występować wspólnie, szczególnie gdy w analizie przyjmiemy perspektywę cyklu życia człowieka. W różnych fazach zmieniają się częstość, moment, wielkość i forma transferów, zarówno w górę, jak i w dół. Podczas gdy jakiś transfer może wpływać z pobudek altruistycznych, następny może być nakierowany na uzyskanie zabezpieczenia na przyszłość.

3. Model strategicznego spadku

W rozwiniętym przez D. B. Bernheima modelu spadku strategicznego zakłada się, że rodzice wykorzystują spadek do wpływania na zachowania swoich dzieci²⁶. Taki wpływ może być jawny, gdy rodzic wprost grozi wydziedziczeniem niegodziwego potomka, lub bardziej subtelny, gdy rodzice nagradzają bardziej o nich dbające dzieci. Uzależniając spadek od zachowania, rodzice mogą pośrednio wpływać na decyzje swoich dzieci dotyczące kształcenia, migracji, a nawet małżeństwa i posiadania dziecka. Model opiera się na założeniu, że rodzic pozostaje wiarygodny w swoich „groźbach” dotyczących wydziedziczenia tylko wtedy, gdy posiada przynajmniej dwoje dzieci, pomiędzy które może rozdysponować spadek. W tym kontekście zmiany demograficzne polegające na zmniejszaniu liczby dzieci w rodzinie do jednego będą prowadziły do ograniczenia bodźców do gromadzenia oszczędności na spadek. A im mniej zgromadzonych środków, tym mniejsza siła oddziaływania na zachowania dziecka. Podobne konsekwencje będzie miała rosnąca mobilność geograficzna, wydłużanie okresu pozostawania poza rynkiem pracy czy wydłużająca się oczekiwana długość życia. Obok zmian w strukturze rodziny model „strategicznego” spadku sugeruje, że różnice w poziomie oszczędności rodziców mogą zależeć od instytucji prawnych dotyczących dziedziczenia²⁷.

²⁴ R. C. Remle, op. cit.

²⁵ J. G. Altonji, F. Hayashi, L. Kotlikoff, *The Effects of Income and Wealth on Time and Money Transfers between Parents and Children*, „NBER Working Papers” 1996, nr 5522.

²⁶ D. B. Bernheim, A. Shleifer, L. H. Summers, *The Strategic Bequest Motive*, „Journal of Political Economy” 93, 1985, nr 6, s. 1045-1076.

²⁷ Ibidem.

III. FORMY TRANSFERÓW W RODZINIE

Transfery materialne to: wsparcie finansowe, pomoc z pokryciem kosztów zamieszkania (kupna, wynajmu, kosztów użytkowania), polepszenia warunków zamieszkania (np. inwestowanie w wyposażenie mieszkania). Mówimy o tym, że mamy do czynienia z transferami pieniężnymi, gdy przepływ pieniędzy między pokoleniami nie towarzyszy jednoczesny przepływ dóbr i usług w przeciwnym kierunku²⁸. Innymi słowy: nie można mówić o zapłacie za dobro lub usługę. Transfery finansowe zabezpieczają samowystarczalność finansową członków rodziny lub też służą podnoszeniu (zachowaniu) dobrostanu za pośrednictwem sieci prywatnych²⁹. Transfery pieniężne przyjmują dwie form: *inter vivos* oraz spadków. W naturze transferów *inter vivos* zawarta jest potencjalna powtarzalność, w efekcie mogą one być sporadyczne lub rutynowe. Z kolei spadki mogą przybierać trzy formy: przypadkową, dobrowolną i kapitalistyczną³⁰. Przypadkowe spadki pojawiają się jako skutek zapobiegawczego gromadzenia oszczędności i odkładaniu konsumpcji w czasie, a także niedoskonałej informacji dotyczącej długości życia. Majątek, z którym człowiek zostaje na końcu swojego życia, jest więc miarą braku możliwości przewidzenia momentu własnej śmierci. Dobrowolne spadki mogą być altruistyczne lub paternalistyczne. Gdy jednostka dąży do maksymalizowania własnej użyteczności, gromadzenie środków na spadek jest racjonalne, jeżeli przekłada się na: lepsze traktowanie ze strony potencjalnych beneficjentów lub możliwość wpływania na ich zachowania (zob. teoria strategicznego spadku). Kapitalistyczny spadek służy gromadzeniu majątku dla samego gromadzenia lub – ujmując to precyzyjnie – służy kreowaniu i zachowywaniu majątku w okresie wykraczającym poza egzystencję jednostki³¹.

Transfery niematerialne stanowią formę wymiany opierającą się na zasadach solidarności i wzajemności. Ich niematerialny rodzaj, zwykle jest reprezentowany przez opiekę oraz tak zwana aktywność budująca relacje międzyludzkie: wspólne wyjścia, odwiedzanie, rozmowy telefoniczne i tym podobne. Pomoc praktyczna może przyjmować formę choćby pomocy w domu, gdy dana osoba jest chora lub niepełna. Rodzina stanowi też źródło transferów w postaci porad czy wsparcia emocjonalnego w trudnych momentach. Transfery niematerialne relatywnie silniej niż dary pieniężne wpływają na kształtowanie więzi między członkami rodziny, co wynika z ich osobistego charakteru³².

Szczególnie często z transferami niematerialnymi mamy do czynienia wtedy, gdy usługi rynkowe są rzadkie, drogie lub niskiej jakości. W Polsce, jak wynika z danych Survey of Health, Ageing and Retirement in Europe (SHARE), więcej ludzi deklaruje otrzymanie pomocy niematerialnej niż pomocy materialnej³³. Pomimo różnic transfery finansowe i transfery w czasie są wzajemnie powiązane.

²⁸ M. Kalbarczyk, A. Nicińska, *Finansowe i niefinansowe transfery w próbie SHARE*, „Polityka Społeczna” 2009, nr 4, s. 13-19.

²⁹ R. C. Remle, op. cit.

³⁰ M. Kohli, H. Knemund, op. cit.

³¹ Ibidem.

³² M. Kalbarczyk, A. Nicińska, op. cit.

³³ Ibidem.

1. Transfery w rodzinie w krajach wysokorozwiniętych

W krajach wysokorozwiniętych rodzice pozostają po stronie dających środki pieniężne nawet po zakończeniu swojej aktywności zawodowej. Z kolei dzieci dostarczają swoim rodzicom głównie transfery w postaci regularnej lub sporadycznej opieki. Obserwujemy transfery w obie strony, tyle że inna jest waluta. Presja doświadczana przez dorosłe dzieci rośnie wraz ze wzrostem zależności ich rodziców od opieki i potrzeby instrumentalnego wsparcia. Czasochłonne transfery w formie pomocy i opieki mogą prowadzić do zniszczenia codziennej rutyny i zwiększenia stresu³⁴.

Niektóre transfery w rodzinie mają swoje substytuty na rynku (np. opieka nad dziećmi i osobami starszymi), ale ich świadczenie w rodzinie odbywa się na zasadach nierynkowych. Zwykle transferom w rodzinie nie towarzyszy żadna forma umowy spisanej przez uczestników wymiany. Transfery w rodzinie, jak zauważają A. Laferrere i F.-C. Wolff, zwykle mają sobie mniej lub bardziej ukryte elementy: wdzięczność, poczucie obowiązku, a nawet zazdrość. Dlatego są one z zasady inne niż transfery rynkowe, a różnice dotyczą: niesformalizowania, braku formy pisemnej i nieprzewidywalności³⁵.

Badania wielopokoleniowych rodzin przeprowadzone przez J. Brannen, P. Mossa i A. Mooney wskazują, że transfery w dół są znacznie częstsze i większe niż transfery w górę. Ponadto zauważa się wzajemność w rodzinach: wzory zachowań dotyczące transferów przenoszone są na kolejne pokolenia³⁶. Przykładowo, dorośli, którzy będąc rodzicami małych dzieci, otrzymywali od swoich rodziców wsparcie przy opiece nad dzieckiem, teraz zajmują się swoimi rodzicami (wzajemność).

Transfery dokonywane w rodzinie są niemal powszechnie podstawowym źródłem zasobów dla dzieci. Z kolei transfery rodzinne skierowane do osób starszych mogą mieć istotny wpływ na równość międzypokoleniową. Pomimo upowszechnienia poglądu, że dorośli powinni być finansowo samowystarczalni, międzypokoleniowe transfery od rodziców do dzieci są obserwowane zarówno w bogatych krajach wysokorozwiniętych, jak i w biedniejszych krajach rozwijających się. Wspieranie dorosłych dzieci jest najczęstszym celem transferów *inter vivos*. Wsparcie dotyczy zwykle kosztów kształcenia, kosztów związanych z utrzymaniem, nagłych kryzysów oraz kosztów ponoszonych w celu uzyskania finansowej samowystarczalności.

Możemy przypuszczać, że istotną cechą transferów w rodzinie jest ich relatywnie większa trafność niż w wypadku pomocy publicznej. Należy się bowiem spodziewać, że osoby bliskie mają duże rozeznanie w trudnościach i potrzebach członków rodziny. Szczęólnego znaczenia nabierają one w tak zwanych okresach przejścia. Okresami przejścia nazywa się te momenty w życiu człowieka, gdy z jakiegoś powodu traci on samowystarczalność finansową. Przykładem może być okres następujący po utracie pracy, zakładania rodziny, podjęcia studiów i tym podobne.

³⁴ T. Leopold, M. Raab, op. cit.

³⁵ A. Laferrere, F.-C. Wolff, op. cit., s. 901.

³⁶ J. Brannen, P. Moss, A. Mooney, op. cit.

2. Zmiany w rodzinie i ich konsekwencje dla transferów nieformalnych

Rodziny się zmieniają: następuje odejście od sformalizowanego charakteru relacji, upowszechniają się postawy indywidualistyczne, zmieniają się oczekiwania wobec związku z drugą osobą, zmniejsza się liczba dzieci w rodzinie i trwałość związków³⁷. V. L. Bengtson sugeruje, że zmiany zachodzące w rodzinach będą skutkowały tym, iż transfery międzygeneracyjne wewnątrz rodziny zyskają na znaczeniu. Są ku temu trzy powody: 1) rosnąca długość życia sprawiająca, że liczba lat życia wspólnie przeżywanymi przez rodziców i dzieci będzie się zwiększać; 2) rosnąca rola dziadków i babć oraz innych krewnych w realizowaniu funkcji rodzinnej; 3) siła i trwałość solidarności międzypokoleniowej³⁸.

Współczesne pokolenia młodych ludzi wymagają materialnego wsparcia ze strony swoich rodziców w osiągnięciu niezależności finansowej. Bez niego trudno byłoby się kształcić, kupić/wynająć pierwsze mieszkanie czy nawet rozpocząć pracę zawodową. Choć oparte się na wymianie i wzajemności transfery w rodzinie są skierowane głównie w dół i dotyczy to zarówno transferów finansowych, jak i niefinansowych. Skala transferów między osobami żyjącymi maleje wraz z wiekiem uczestników wymiany: im starsze dzieci i im starsi rodzice, tym mniejsze transfery. Jednakże nawet wtedy gdy rodzice mają więcej niż 70 lat, ich dzieci pozostają beneficjentami netto³⁹. Rodzice inwestują w swoje dzieci. Pod pojęciem „inwestycji rodzicielskich” kryją się wszystkie zasoby przeznaczone przez rodziców dla ich potomstwa. Inwestycje rodzicielskie mają za zadanie zwiększyć indywidualną szansę przetrwania dziecka, co odbywa się kosztem zmniejszania możliwości inwestowania w inne dzieci. Zastępczym miernikiem tak rozumianych inwestycji od strony pozytywnej mogą być między innymi: śmiertelność dzieci, waga w dniu narodzin, okres karmienia piersią, więź emocjonalna między rodzicem a dzieckiem, wysokość spadku czy inwestycje w edukację. Wyrazem „ujemnych” inwestycji będą: dzieciobójstwo, porzucenie czy napastowanie⁴⁰. Transfery czasu i pieniędzy w różny sposób oddziałują na akumulację kapitału i podaż pracy. Transfery czasu mają silny pozytywny wpływ na podaż pracy. Młodzi ludzie mogą przetworzyć czas oferowany im przez rodziców w zwiększenie siły nabywczej, wydłużając czas pracy. Z kolei dochód uzyskany dzięki zwiększonej podaży pracy zachęca do oszczędności i przyczynia się do akumulacji kapitału⁴¹.

³⁷ Zob. B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków, przemiany zagrożenia potrzeba działań*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004; A. Kwak, M. Bienko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012; H. Liberska, A. Malina (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin*, Difin, Warszawa 2011; P. Michoń, *Praca matek w polityce krajów Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2008. T. Szlendak, *Socjologia rodziny, ewolucja, historia, różnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

³⁸ V. L. Bengtson, *Beyond the Nuclear Family: The Increasing Importance of Multigenerational Bonds*, „Journal of Marriage and Family” 63, 2001, s. 2.

³⁹ M. Albertini, M. Kohli, C. Vogel, op. cit.

⁴⁰ E. H. Hagen, C. Barrett, M. E. Price, *Do Human Parents Face a Quantity-Quality Tradeoff? Evidence From a Shuar Community*, „American Journal of Physical Anthropology” 130, 2006, s. 405-418.

⁴¹ E. Cardia, S. Ng, op. cit.

3. Transfery międzypokoleniowe a dochód

Badania przeprowadzone takich w krajach, jak: Wielka Brytania, Niemcy czy Francja, wskazują, iż transfery materialne rzadziej pojawiają się w rodzinach o niskich dochodach niż w rodzinach relatywnie bogatszych⁴². Z kolei M. Albertini i współpracownicy wskazują, że specyficzne dla danego kraju wzorce transferów międzygeneracyjnych w pewnej mierze mogą być efektem określonego typu *welfare state*. W porównaniu z krajami północnej Europy w krajach południowych transfery są rzadsze, ale bardziej intensywne (kraje kontynentalnej Europy są pośrodku – pomiędzy dwoma skrajnymi grupami)⁴³. Interesującym wnioskiem wynikającym z badania E. Cardii i P. S. Ng jest to, że transfery czasu są obserwowane we wszystkich gospodarstwach domowych, zarówno biedniejszych, jak i bogatszych; tych z relatywnie wysokim dochodem i w tych z dochodem relatywnie niższym. Jednakże osoby biedniejsze zwykle transferują więcej usług (czasu) niż osoby bogatsze⁴⁴. Częściowo może to wynikać z faktu, że wśród biedniejszych grup społecznych liczba dzieci (wnuków) w rodzinie jest średnio względnie większa. Czynnikiem kluczowym jest cena czasu „płacona” przez dziecko: jej wysokość jest negatywnie skorelowana z ilością czasu poświęcanego rodzicom⁴⁵.

Model altruistyczny wskazuje, że wsparcie będzie w pierwszej kolejności trafiało do osób bardziej potrzebujących. A zatem prawdopodobieństwo uzyskania i wielkość transferu uzyskiwanego przez dorosłe dziecko będzie zależeć od dochodu (bogactwa) jego siostr i braci. Wnioski z modelu znalazły potwierdzenie w badaniach empirycznych: bogatszy z rodzeństwa daje rodzicom więcej i otrzymuje mniej. Podobnie jest w przypadku rodziców i teściów, ci z nich, którzy są bogatsi, zwykle częściej wspierają swoje dzieci finansowo i rzadziej korzystają z ich finansowego wsparcia. Istotne jest również to, że o ile transfery czasu są silnie zależne od odległości pomiędzy rodzicami i ich dorosłymi dziećmi, o tyle taka zależność nie zachodzi w przypadku transferów pieniężnych⁴⁶.

Konsekwencją wsparcia udzielanego przez rodziców może być ograniczenie autonomii dorosłych dzieci. Materialne i emocjonalne wsparcie osób bezrobotnych ze strony rodziców chroni ich przed izolacją, a nie pozwala pozbyć się uczucia przegranej wynikającej z niemożności usamodzielnienia się⁴⁷.

IV. TRANSFERY MIĘDZYPOKOLENIOWE A SIŁA WIĘZI

Z wyników Pierwszego Europejskiego Sondażu Jakości Życia można wyciągnąć wniosek, że postrzegana możliwości uzyskania wsparcia finansowego od członków rodziny jest w dużej mierze zależna od częstości kontaktów z członkami rodziny – co szczególnie dotyczy krajów „starej 15”. Blisko co

⁴² J. Brannen, P. Moss, A. Mooney, op. cit.

⁴³ M. Albertini, M. Kohli, C. Vogel, op. cit.

⁴⁴ E. Cardia, S. Ng, op. cit.

⁴⁵ F. A. Sloan, H. H. Zhang, J. Wang, op. cit.

⁴⁶ J. G. Altonji, F. Haashi, L. Kotlikoff, op. cit.

⁴⁷ C. Saraceno, M. Olangero, P. Torrioni, op. cit., s. 67 i n.

szósty (57%) respondent z tych krajów, który rzadko kontaktuje się z rodziną, spodziewa się, że mógłby uzyskać od niej wsparcie, podczas gdy w grupie osób często się kontaktujących było to 76%⁴⁸. Rodzice znajdujący się domach opieki długoterminowej otrzymują relatywnie mniej czasu i uwagi od swoich dzieci⁴⁹. Jednakże badania wskazują, że opieka sprawowana nieformalnie, głównie przez krewnych, ciągle pozostaje kluczowa zarówno wtedy, gdy jej adresatem są dzieci, jak i wtedy gdy skierowana jest ona do osób starszych. Jednakże, co warto podkreślić, zauważa się różnice w zakresie sprawowania opieki w zależności od czasu i miejsca. W krajach skandynawskich, słynących z rozbudowanych form instytucjonalnej opieki nad dzieckiem, opieka sprawowana nieformalnie jest obecna tylko incydentalnie⁵⁰. Istotnym bodźcem do zwiększenia transferów czasu był wzrost aktywności zawodowej kobiet, a szczególnie matek. Kluczowe znaczenie dla skłonności do transferu czasu, na przykład w postaci opieki nad wnukami, ma odległość zamieszkania między beneficjentem i oferującym.

O konsekwencjach sprawowania opieki nad rodzicami mówi nam hipoteza ambiwalencji: opieka nad rodzicami budzi w dorosłych dzieciach ambiwalentne uczucia. Z jednej strony czerpią one satysfakcję z poczucia solidarności ze swoimi bliskimi, z drugiej strony pomoc czy opieka wiąże się z przykrymi dla nich doświadczeniami. Również rodzice są złapani w pułapkę ambiwalentności: czują satysfakcję z faktu, że ich dzieci się nimi zajmują, a jednocześnie zasmuca ich poczucie bycia ciężarem dla swoich dzieci⁵¹. Poczucie ambiwalencji wpływa na psychologiczny dobrostan, jak również na decyzje, które mają służyć zmniejszeniu ambiwalencji.

1. Wykształcenie a transfery w rodzinie

Wydaje się, że zmienną wpływającą na zachowania transferowe rodzin jest poziom wykształcenia. Generalnie osoby lepiej wykształcone mniej czasu poświęcają opiece nad członkami rodziny i są bardziej skłonne pomagać im finansowo. Takie wyniki badań wskazywałyby na to, że koszt czasu tych osób mierzony wielkością utraconych dochodów zniechęca je do podejmowania czynności czasochłonnych. Jest to jednak tylko część wytłumaczenia; te same osoby są relatywnie bardziej niż osoby z gorzej wykształcone skłonne poświęcać swój czas wolontariatowi⁵². Pewnym wytłumaczeniem tych obserwacji może być to, że – decydując się na wolontariat – donator ma możliwość wybrania takiej aktywności, która sama w sobie będzie dla niego źródłem satysfakcji. Tego samego nie można powiedzieć o poświęcaniu czasu na opiekowanie się członkiem rodziny, szczególnie gdy jest to osoba starsza i/lub chora.

⁴⁸ Ibidem, s. 85.

⁴⁹ F. A. Sloan, H. H. Zhang, J. Wang, op. cit.

⁵⁰ J. Brannen, P. Moss, A. Mooney, op. cit.

⁵¹ T. Leopold, M. Raab, op. cit.

⁵² H. Cao, *Time and Financial Transfers within and beyond the Family*, „Journal of Family and Economic Issues” 27, 2006, s. 375-400.

Zauważa się również wpływ poziomu wykształcenia na możliwości otrzymania od rodziców wsparcia finansowego. Postrzegane ryzyko nieotrzymania wsparcia finansowego przez osoby z wyższym wykształceniem w krajach UE jest trzykrotnie mniejsze niż w przypadku osób nieposiadających dyplomu uczelni wyższej⁵³. Jednym z wytłumaczeń może być to, że w grupie wykształconych więcej jest dzieci relatywnie bogatszych rodziców, których było stać na to, by łożyć na edukację dziecka.

2. Rozwody a transfery w rodzinie

Kraje kultury zachodniej weszły w erę wolności rozwodów, której dominującą cechą jest instytucja rozwodu bez orzekania o winie. Stopa rozwodów rośnie lub utrzymuje się na wysokim poziomie, co budzi troskę o los dzieci, których rodzice postanowili przestać żyć wspólnie. Niestabilność małżeńska, rozpad rodzin i ponowne wchodzenie w związki małżeńskie czynią dziadków i babcię istotnym ogniwem w zachowaniu więzi rodzinnych. Przykładowo rozwód prowadzi do tego, że część rozwodników (z dziećmi) przeprowadza się do domu swoich rodziców.

Gdy zagadnienie rozwodów analizuje się w kontekście transferów międzygeneracyjnych, niektórzy autorzy wskazują na brak norm społecznych związanych z odpowiedzialnością wobec dorosłych dzieci z poprzedniego małżeństwa⁵⁴. Podobnie ma się sytuacja w wypadku odpowiedzialności wobec rodziców, którzy się rozwiedli (i założyli nowe rodziny). Zmiany obserwowane w rodzinach wiążą się z ambiwalentnością co do finansowych i społecznych zobowiązań. Rozwód rodziców, gdy dzieci są jeszcze małe, może na przykład istotnie zmniejszać solidarność międzypokoleniową. Rodzice więcej przekazują na rzecz własnych dzieci niż pasierbów/pasierbic i – co warto podkreślić – poziom transferów wobec biologicznych dzieci jest w większej mierze zależny od ich cech/zachowań niż w wypadku transferów skierowanych do pasierbów⁵⁵.

Rozwód zwiększa prawdopodobieństwo, że więzi pomiędzy ojcami a ich dziećmi ulegną osłabieniu. Ponowne małżeństwo ojca okazuje się dodatkowo wzmacniać tę zmianę, w efekcie czego ojcowie, którzy ponownie się ożenili, zmniejszają wsparcie dla swoich dzieci. Tłumaczy się to obciążeniem wynikającym z potrzeb i zobowiązań wobec nowej rodziny, ale także faktem, że po rozwodzie zdecydowana większość ojców nie mieszka ze swoimi dziećmi⁵⁶. Możliwe, że właśnie dlatego dorosłe dzieci rozwiedzionych ojców są mniej skłonne niż dzieci wdowców do pomagania swoim ojcom na starość⁵⁷. Rozwiedzeni ojcowie reprezentują tę część starzejącej się populacji, która najbardziej potrzebuje instytucjonalnego wsparcia na starość.

⁵³ C. Saraceno, M. Olangero, P. Torrioni, op. cit., s. 67 i n.

⁵⁴ R. C. Remle, op. cit.

⁵⁵ L. E. Pezzin, B. Steinberg Schone, *Parental Marital Disruption and Intergenerational Transfers: An Analysis of Lone Elderly Parents and Their Children*, „Demography” 1999, nr 3, s. 167-197.

⁵⁶ F. F. Furstenberg, *Dealing with Dads: The Changing Roles of Fathers*, w: P. L. Chase-Lansdale, J. Brooks-Gunn, *Escape from Poverty: What Makes a Difference for Children*, Cambridge University Press, New York 1995, s. 189-210.

⁵⁷ J.-F. Lin, *Consequences of Parental Divorce for Adult Children's Support of Their Frail Parents*, „Journal of Marriage and Family” 70, 2008, s. 113-128.

Rozwód rodziców może też osłabić więź pomiędzy dorosłym dzieckiem a matką. Powodem jest to, że samotna matka może dysponować mniejszymi zasobami niż para. Jednakże dzieci rozwiedzionych matek znacznie częściej pomagają im na starość niż dzieci rozwiedzionych ojców⁵⁸.

3. Zmiany długości życia

P. Szukalski⁵⁹ wskazuje, że wraz z przechodzeniem do kolejnych faz życia, a szczególnie wraz z osiągnięciem starości, kontakty z osobami reprezentującymi inne generacje zyskują na znaczeniu. Wydłużanie się długości życia w powiązaniu z rosnącą powszechnością rozwodów prowadzi do poszerzenia międzypokoleniowego pokrewieństwa. Dzieci mają często więcej: dziadków, pradziadków, wujków i cioć. W obliczeniach dla Polski autor wskazuje, że w porównaniu z latami 1931-1932 w 2007 r. prawdopodobieństwo tego, że dzieci w wieku 40 lat będą miały przynajmniej jednego żyjącego rodzica, wzrosło z 78,4 do 94,9%. W tym samym okresie szansa na to, że dwudziestolatek będzie miał przynajmniej jednego żyjącego dziadka wzrosła z 83,4 do 98,7%. Wzrost długości życia niesie za sobą konsekwencje w postaci zwiększenia liczby lat wspólnego życia dwóch/trzech pokoleń do poziomu nieobserwowanego nigdy wcześniej w historii ludzkości. A to z kolei oznacza zwiększenie liczby osób, które mogą być zaangażowane w wspieranie młodszych członków rodziny⁶⁰. W określonych uwarunkowaniach brak instytucjonalnych form opieki i/lub jej wysoki koszt, aktywność zawodowa rodziców, powszechność pracy w pełnym wymiarze czasu i rosnąca długość życia mogą skutkować zwiększaniem roli dziadków w opiekowaniu się dziećmi. W Polsce blisko połowa babć (46%) i więcej niż 2 na 5 dziadków (41%) deklaruowało sprawowanie opieki nad wnukami⁶¹.

Negatywną stroną zmian długości życia jest wydłużanie się okresu koniecznej opieki nad osobą straszą i potencjalne konflikty pomiędzy osobami reprezentującymi różne pokolenia. Bez względu na cechy dziecka, struktura rodziny okazuje się mieć istotne znaczenie dla dostarczania wsparcia osobom starszym. W rodzinach małych, w których dominują dzieci płci męskiej i/lub pasierbowie, liczba potencjalnych opiekunów jest mniejsza i prowadzi do zwiększania prawdopodobieństwa, że każde dziecko będzie wspierało swoich rodziców.

Badania oparte na danych SHARE wskazują, że w większości krajów europejskich udział gospodarstw domowych udzielających transferów pieniężnych w ogólnej liczbie gospodarstw domowych maleje wraz z wiekiem, a grupą najczęściej udzielającą wsparcia są osoby między 50 a 59 rokiem życia⁶².

Hipoteza efektu demonstracji sformułowana przez D. Coxa i O. Starka wskazuje, że dorosłe dzieci opiekują się swoimi rodzicami w ramach procesu socjalizacji, gdyż w ten sposób chcą przekazać swoim własnym dzieciom właściwe normy zachowania. Zakłada się, że silniejszy efekt demonstracji

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ P. Szukalski, op. cit., s. 8.

⁶⁰ V. L. Bengston, op. cit.

⁶¹ M. Kalbarczyk, A. Nicińska, op. cit., s. 18.

⁶² Ibidem, s. 18-19.

będzie towarzyszył wizytom, rozmowom telefonicznym i pomocy w codziennych czynnościach niż dawaniu pieniędzy, ponieważ wtedy dzieci mogą widzieć i rozumieć, co się dzieje⁶³. W sytuacji gdy dla wielu osób życie w pojedynkę staje się preferowaną formą życia, należałoby się spodziewać, że bezdzietni single rzadziej opiekują się swoimi rodzicami niż osoby wychowujące własne dzieci. Badania J. Henretta i współpracowników przeprowadzone dla populacji amerykańskiej wskazują, że to nie musi być prawdą: gdy opieka była potrzebna, jej wykonywanie było „zlecane” w pierwszej kolejności dzieciom, które same nie miały swojej rodziny⁶⁴.

V. TRANSFERY W RODZINIE A *WELFARE STATE*

Kierunek transferów w rodzinie, szczególnie transferów finansowych, został w znacznej mierze zmieniony wraz z rozwojem nowoczesnego państwa opiekuńczego. Osoby starsze, które w przeszłości były ekonomicznie zależne od pomocy osób młodszych (dzieci), głównie dzięki systemom emerytalnym stały się dostawcami finansowego wsparcia dla swoich potomków⁶⁵. Takie twierdzenie jest zgodne z rozpowszechnionym poglądem, iż pojawienie się nowoczesnego państwa opiekuńczego przyniosło ograniczenie transferów międzypokoleniowych do transferów w rodzinie nuklearnej. Jednakże, jak wskazuje przegląd badań zrobiony przez M. Albertiniego i współpracowników, prawda może być nieco inna. Po pierwsze, ciągle obserwuje się znaczące transfery między dorosłymi przedstawicielami różnych pokoleń, a beneficjentami netto są zwykle dorosłe dzieci⁶⁶. Przykładowo C. Saraceno i inni wskazują, że wsparcie rodziny jest kluczowe dla wchodzenia w dorosłość młodych ludzi w krajach śródziemnomorskich⁶⁷. Po drugie, tylko dzięki istnieniu *welfare state* niektóre transfery mogą w ogóle być realizowane; zamiast wypierania występuje zatem wspieranie transferów międzypokoleniowych w rodzinie⁶⁸. Na przykład finansowe wspieranie dorosłych dzieci jest często możliwe tylko dzięki systemowi emerytalno-rentowemu. Ponadto niektóre zmiany w polityce społecznej, takie jakie obserwowaliśmy choćby w krajach bloku komunistycznego w ostatniej dekadzie XX w. czy w niektórych bogatych demokracjach w czasie ostatniego kryzysu, przenoszą odpowiedzialność za wspieranie rodzin z państwa na same rodziny. L. Hantaris mówi w tym kontekście o refamilizacji – zwiększeniu roli rodziny w ponoszeniu odpowiedzialności za dobrobyt swoich członków. Refamilizacja nie oznacza, że formalne instytucje wspierania rodzin nie istnieją lub że nie mają

⁶³ D. Cox, O. Stark, *Intergenerational Transfers and the Demonstration Effect*, „Boston College Working Papers in Economics” 1994.

⁶⁴ J. Henretta, B. Soldo, M. F. Van Voorhis, *Why Do Families Differ? Children’s Care for an Unmarried Mother*, „Journal of Marriage and Family” 2011, s. 383-395.

⁶⁵ C. Attias-Donfut, J. Ogg, F-C. Wolff, *European Patterns of Intergenerational Financial and Time Transfers*, „European Journal of Ageing” 2005, nr 2, s. 161-173.

⁶⁶ M. Albertini, M. Kohli, C. Vogel, op. cit.

⁶⁷ C. Saraceno, M. Olangero, P. Torrioni, op. cit., s. 67 i n.

⁶⁸ M. Albertini, M. Kohli, C. Vogel, op. cit.

legitymizacji społecznej. Refamilizacja oznacza, że środki na programy wspierania rodzin są ograniczone, a usługi dostarczane przez państwo są rzadkie i niskiej jakości⁶⁹. Z kolei P. Szukalski zwraca uwagę na niemożność oceny wpływu państwa opiekuńczego na kształtowanie się transferów międzypokoleniowych w rodzinie z powodu nierozpoznania struktury form wsparcia wynikających z umów publicznej i prywatnej⁷⁰.

VI. PODSUMOWANIE

Transfery międzypokoleniowe w rodzinie pozostają istotnym elementem współczesnej rzeczywistości społecznej i gospodarczej. Zmiany zachodzące w funkcjonowaniu rodziny i społeczeństwa sprawiają, że natura, powody i konsekwencje transferów zmieniają się. Na czoło tych zmian wysuwają się: wzrost oczekiwanej długości życia, rozwody, malejąca liczba dzieci w rodzinach, rozwój państw opiekuńczych, rosnące znaczenie wykształcenia i trudności związane z usamodzielnieniem się dorosłych dzieci. Ponadto rola transferów szczególnie ujawnia się w okresie trudnym (np. kryzys) lub momentach przejściowych (np. założenie rodziny).

dr Piotr Michoń

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

INTERGENERATIONAL TRANSFERS IN FAMILY

Summary

The social, demographic and economic changes make intergenerational transfers in family gain in importance. An increase in the lifespan and divorce rates, a drop in fertility and a declining number of children in family, an increase in the participation of women in the labour force – all these changes affect the nature, form and volume of intergenerational transfers. The paper presents the theories of altruism and reciprocity (exchange) as two main models explaining intergenerational transfers in family. The papers also provides a review of literature on: forms of transfers, their relations to income, education and social links, as well as the consequences that divorces, the lifespan or the welfare state have for intergenerational transfers.

⁶⁹ L. Hantaris, *Family Policy Matters. Responding to Family Change in Europe*, The Policy Press, Bristol 2004, s. 204.

⁷⁰ P. Szukalski, op. cit.

